

Wrzątek zalał policyjne laboratorium i zabił psy

23 lutego 2020

Do tragicznych wydarzeń doszło w piątek w Warszawie. W rezultacie awarii rury ciepłowniczej gorąca woda zalała laboratorium kryminalistyczne na Pradze i spowodowała śmierć 6 wyszkolonych psów.

Zwierzęta były wyszkolone w kierunku osmologii, czyli identyfikacji na podstawie śladów zapachowych. Do rozszczelnienia rury doszło przed budynkiem policyjnym na ul. Jagiellońskiej na Pradze-Północ.

Jak informuje RMF FM „awarii uległa uległa rura o przekroju 80 cm, zasilająca kaloryfery wodą o temperaturze blisko 100 stopni Celsjusza”. Na miejscu pojawiły się zastępy straży pożarnej, ale ich działania były utrudnione ze względu na wysoką temperaturę wody. Psom nie można było pomóc.

Przyczyny awarii wyjaśniają służby oraz przedstawiciele spółki Veolia. Komenda Stołeczna Policji opublikowała na „Twitterze” wpis, podkreślając że jest to ogromna tragedia przede wszystkim dla opiekunów psów.

Rzecznik prasowy Komendy Stołecznej Policji. nadkom. Sylwester Marczak w rozmowie z TVP.info zaznaczył, że opiekunom została udzielona pomoc psychologiczna. Dodał także że aby zapewnić ciągłość pracy laboratorium kryminalistycznego trzeba będzie prosić o pomoc inne komendy wojewódzkie.

Głos w sprawie zdarzenia zabrał też rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji Mariusz Ciarka. W poście na Twitterze zapewnił, że psy przebywały w dobrych warunkach, a do awarii doszło z przyczyn niezależnych od policjantów.

Źródło: pl.SputnikNews.com